

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.
Prenumerata
miejsceowa i zamiejscowa wynosi:
rocznie 3 zł — ct.
półrocznie . . . 1 „ 50 „
kwartalnie . . . — „ 75 „
Reklamacje nieopieczętowane wolne są
od opłaty pocztowej.

URZĘDNIK

Redakcja i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9.

Ogłoszenia
przyjmują się za opłatą 6. centów
od wiersza drobnym drukiem.

w połączeniu

z **PRAWNIK**iem

dwutygodnik poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Lwów 10. Października 1881. r.

Nr. 19.

Rok III.

Treść: Zaproszenie do odnow. prenum. — O znaczeniu Encyklopedji i Metodologii nauk prawnych; przez prof. Dr. Gust. Roszkowskiego (Dokończ.). — Język polski w naszych urzędach (Wniosek sejmowy. — Korespondencja „Urzednika“. — Od Redakcji). — Sądownictwo (Kilka słów o Tabuli kraj. [Dokończ.]). — Administracja (Szkontrolowanie urzędów podatkowych). — Wykaz czynności sądów pow. w obr. wyższ. sądu kraj. w Krakowie w r. 1880. — Sprawy kolejowe (O sposobie działania celem uzyskania prag. służb. II.). — Sprawy pocztowe (List otwarty do W. Prezesa Stowarz. pocztm.) — Wiadomości potoczne (Wzajemna pomoc. — Towarz. prawnicze w Kosowie. — O sieci telegraficznej. — Ciekawy proces.) — Wiadomości urzędowe (Mianowania, przeniesienia i odszczególnienia. — Opróżnione posady. — Bez-własnowolni. — Upadłości.) — Ogłoszenia prywatne. — Odcinek: Ustawy przeciw lichwie a zakłady kredytowe. — Praktyka sądowa (Wypadki praktyczne). — Praktyka administracyjna (Wyp. prakt.). — D o d a t e k: Statut Towarz. pod firmą „Wzajemna pomoc.“

Zaproszenie do odnowienia prenumeraty.

Z dzisiejszym numerem rozpoczął się IV. kwartał prenumeraty. Pozwalamy sobie prosić Szanownych Czytelników, którzy dotąd nie odnowili prenumeraty, o rychłe jej odnowienie.

Zarazem usilnie prosimy P. T. Prenumeratorów, którzy dotąd zalegają z należyciami prenumeracyjnymi z czasu poprzedniego, o uprzejme nadesłanie takowych.

Wykazy należyci rozesłaliśmy.

ADMINISTRACJA
„Urzednika“ w łącz. z „Prawnikiem“.

O znaczeniu Encyklopedji i Metodologii nauk prawnych.

Dwie prelekcje wstępne do wykładów tej nauki
miane w d. 21. i 22. Października 1880 r.
w Uniwersytecie lwowskim
przez
Prof. Dra Gust. Roszkowskiego.

(Dokończenie).

O Metodologii prawa w XVI. w., oraz w pierwszej połowie XVIII. stulecia bardzo wiele pisano, w nowszych czasach stosunkowo znacznie mniej. Najgłówniejsze dzieła są Scheidler'a ¹⁾, Kirchner'a ²⁾ Ortloff'a ³⁾, G. C. Burchardi ⁴⁾ i. i. U nas, Dr. A. Malicki wydał w r. 1879 w Krakowie »Metodologią.«

Na zakończenie kilka słów o systemie naszej nauki. Ze względu na dwie główne materje, o których ona traktuje, rozdzielamy ją na 2 części, z których pierwszą poświęcimy Encyklopedji, drugą Metodologii.

*) 1) Grundlinien d. Hodegetik 2. wyd. Jena 1839. Zur Methodik d. akademischen Studiums. Jena 1840. Parämsen für Studirende. I. Abth. Deutsches Fürstentpiegel als paran. Prop. für das Studium d. pos. Jurispr. u. Beitrag zur Reform derselben im Geiste deutscher Volksthümlichkeit. Jena 1842. II. Abth. Paran. Prop. für d. Stud. d. Rechtsphilosoph. Jena 1842. — 2) Akadem. Propädeutik. Lpz. 1842. Hodegetik 1852. — 3) Methodologie. Braunschweig 1863. — 4) d. Wissenschaft u. Kunst d. Rechtsfindung oder d. jur. Herme-neutik. Kiel 1869.

Przed przystąpieniem do pierwszej, t. j. Encyklopedji, pomieścić należy ogólne uwagi o jej pojęciu, historii i systemie. Sama zaś Encyklopedja powinna przedstawić system współczesnej nauki i obowiązującego prawa. Ale jedno i drugie ma swoją przeszłość, i z nią tylko w związku zrozumiane być może. — Stąd Encyklopedja chcąc jasno określić dzisiejszy stan nauki i prawa, uwzględnić musi jego historję.

Ale historja jest zbiorem faktów, które same za siebie nie wiele mówią. Potrzeba ją rozświetlić pochodnią filozoficznej wiedzy, bez której historja będzie podobną do muzeum pełnego zabytków z przeszłości nagromadzonych bez ładu, nie uporządkowanych ręką uczonego według historycznych i estetycznych wskazówek. — Ztąd filozofia jest 3cim ostatnim pierwiastkiem, który musi wchodzić w skład każdej prawidłowej Encyklopedji. Tak jak historja dostarcza jej podstawę do zrozumienia dzisiejszego układu prawa, tak filozofja daje jej normę do oceny historji prawa i stanu współczesnych jego urzędów. — Życie ludzkości jest nieprzerwanem pasmem wypadków, które na podobieństwo ogniw wielkiego łańcucha, łączą się z sobą tak, że bez szwanku ich znaczenia i treści rozerwać ich niepodobna. — Bez historji stan dzisiejszych urzędów zdawałby się nie mieć podstawy i niejasnym byłby ich ustrój, bez filozofji

nie mielibyśmy danych do oceny wartości dzisiejszych i przeszłych instytucyj.

Taki jest system Encyklopedji. — Co do Metodologii, to i ona wykład nauki o wyborze środków nauczania prawa i przyswojenia sobie jego treści, poprzedzić musi historję dotąd używanych metod. Cały więc system naszej nauki da się przedstawić według następującego szematu:

Część I.

Encyklopedja prawa i nauk politycznych.

Księga 1. O pojęciu, historii i systemie encykl. nauk praw. i polit.

Księga 2. Filozofja prawa i państwa.

Księga 3. Historja prawa i państwa.

Księga 4. System, A. nauk prawnych, B. nauk politycznych.

Część II.

Metodologja n. praw. i polit.

Księga 1. Historja metod badania prawa i państwa.

Księga 2. Zasady, według których badanie prawa i państwa prowadzić należy.

Odczyty, które niniejszem otwieram, mają wprowadzić Panów w obszerny zakres nauk prawnych i politycznych, mających być w przyszłości przedmiotem umiejętnej pracy i tłem

praktycznej działalności Panów. Droga przed nami daleka, zadania na niej do spełnienia nie łatwe. Ale nie wątpię, że wytrwała wspólna nasza praca trudności zwycięży i doprowadzi do pożądanego celu tego studjum, u kresu którego oczekuje Panów prawdziwie hojna za usilność nagroda — znajomość tajemnic prawnego i politycznego ustroju świata.

Gustaw Roszkowski.

Język polski w naszych urzędach.

(Wniosek sejmowy).

Poruszona przez nas sprawa „Języka polskiego w naszych urzędach“ weszła już na porządek dzienny Sejmu krajowego.

Na XII. posiedzeniu sejmowym z dnia 5. października 1881 r. stało między innymi na porządku dziennym pierwsze czytanie wniosku posła Jana hr. Stadnickiego, następującej treści:

„Wzywa się rząd, aby jak najspieszniej usunął język niemiecki z wewnętrznej służby niektórych władz w Galicji, a mianowicie z krajowej Dyrekcji skarbu, z Zarządu dóbr rządowych w Bolechowie a obecnie we Lwowie, i z Nadprokuratorji państwa w Krakowie i nakazał tym władzom używać języka polskiego nadal w całej pełni tak w służbie zewnętrznej jako i wewnętrznej.“

Wnioskodawca p. Jan hr. Stadnicki w treściwym przemówieniu przedstawił, że wniosek ten nie żąda żadnej innowacji, tylko ścisłego zastosowania Najwyższego postanowienia z d. 4. czerwca 1869 r. i reskryptu ministerstwa z d. 4. czerwca 1869 r. Wykonaniu tych postanowień stoi dotychczas na przeszkodzie tylko niechęć pewnych osobistości. Mowca prosił o odesłanie wnio-

sku do komisji administracyjnej, co uchwalono.

O dalszym przebiegu tej sprawy w Sejmie nieomieszkamy powiadomić naszych Czytelników.

Korespondencja „Urzędnika.“

Szanowna Redakcyo!

Na zapytanie w numerze 18tym z dnia 25. września 1881. dziennika „Urzędnik“ oświadczam, że za podstawę ocenienia mojej znajomości języka polskiego można przyjąć tak wydrukowaną próbę mego stylu w tym numerze, jakoteż urzędowe referaty, które z pod mego pióra wychodzą, i pozostają przy wyrażonem twierdzeniu, że korespondencya twierdząca, iż wcale nie umiem po polsku, skreślona została na podstawie mylnej informacji.

Oraz oświadczam stanowczo, że w dalszą polemikę wdawać się nie będę, gdyż mi tylko chodziło o sprostowanie nieprawdziwego twierdzenia publicznie ogłoszonego. Upraszam, aby szanowna Redakcyo zechciała umieścić niniejsze oświadczenie w dzienniku „Urzędnik“ i kreśle się z szacunkiem

Jan Kowarzik.

Lwów dnia 5. października 1881.

Od Redakcji. Stosując się do powyższego życzenia, zamieszczamy tę korespondencję; a pozostawiając Szan. korespondentowi Jego przekonanie, nasze najchętniej zmienimy, jak skoro przysięże Jego referaty, nabędą stylu Jego korespondencyj.

SĄDOWNICTWO.

Kilka słów o Tabuli krajowej.

(Dokończenie)

Gdy już inaczej być nie może, i tabularzyści narzuconą im pracę pokonywać muszą, czyż nie należałoby pomnożyć siły pracujące przynajmniej w ten sposób, ażeby komisje do

sporządzania operatów przygotowawczych, w czasie od robót po wsiach wolnym, do sporządzania wykazów hipotecznych były używane?

Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości postanawia, że roboty przygotowawcze w celu założenia nowych ksiąg gruntowych mają być bez przeszkadzania robotom rolniczym przedsiębrane.

Tego od robót rolniczych (uprawy, zasiewów i zbiorów) wolnego czasu w ciągu roku, a właściwie na wiosnę, w lecie i w jesieni, uzbiera się razem do 4 miesięcy, bo gdy śnieg padnie w jesieni, sprawdzanie parcel gruntowych na miejscu jest już niemożliwe.

Pozostaje więc w ciągu roku 8 miesięcy do dyspozycji, który to czas mogą panowie komisarze ad hoc zużyć na sporządzanie wykazów hipotecznych. Tak działo się przy robotach reambulacyjnych; co tam zrobiono w porach roku do reambulowania odpowiednich, to przenoszone w ciągu miesięcy zimowych do dotyczących operatów w Archiwum map katastralnych.

Sporządzanie wykazów hipotecznych szłoby wówczas różniej, wydatniej a i „kompetentniej“; bo wszakżeż ustawa z 20. marca 1874. r. czynność tę tylko egzaminowanym sędziom przekazała.

Byłoby to bardzo do życzenia; gdyż do robót tych użyci młodzi sędziowie poznaliby wówczas różnicę, jaka zachodzi między spisaniem protokołu dochodzenia stanu majątkowego, składającego się z pewnej ilości parcel gruntowych, na co zwykle jeden lub dwa arkusze druku wystarczają, a ciężarem pracy na tabularzystów zwalonym, którzy z tego protokołu jedno albo dwuarkuszowego spisują w pocie czoła monstrualne wykazy hipoteczne, parci mimo to ustawicznem naganianiem do pośpiechu, jak gdyby ta czynność żadnego nie wymagała nateżenia umysłowego. Wówczas zaś ci panowie sędziowie przekonawszy się praktycznie o pracy tego rodzaju, umieliby takową później także ocenić, dziś bowiem nie masz tu ocenienia fachowego.

Śmiało rzec mogę, że go nie ma! Gdyby bowiem było, to nie byłoby się wyrobiło zdanie, że Tabuli krajowej ubywa czynności, i że ta jest w rozkładzie.

Ustawy przeciw lichwie a zakłady kredytowe.

Częstokroć spotykamy się ze zdaniem, że ustawy o środkach zaradczych przeciwko nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych nie mogą być stosowane do zakładów kredytowych, ponieważ działanie tychże opiera się na statutach przez władze polityczne zatwierdzonych. Zdanie to nie jest w ustawie uzasadnione.

Ani ustawa z dnia 19. lipca 1877 l. 66 Dz. pr. p., ani późniejsza z dnia 28. maja 1882 l. 47. Dz. pr. p. nie czynią żadnego wyjątku, obowiązują one każdego tj. tak osoby fizyczne jak prawnicze, a gdyby prawodawca chciał był zakłady kredytowe, których statuta przez władze polityczne są zatwierdzone, wyłączyć z pod rygoru tych ustaw, byłby to wyraźnie w ustawach wypowiedział, jak to np. uczynił względem czynności handlowych.

Nadto przywileje zakładów kredytowych, jakie tymże na podstawie statutów, względnie art. V. rozporz. minist. z dnia 28. października 1865 nr. 110 Dz. pr. p. przysługiwały, przez późniejsze ustawy, a w szczególności przez ustawy z d. 19. lipca 1877 r. l. 66 Dz. pr. p. i z d. 28. maja 1881 r. l. 47 Dz. pr. p. derogowane zostały, tem bardziej, że art. VII. powołanego rozp. minist. przewidując ewentualność późniejszych ustaw co do stosunków między zakładami kredytowymi a dłużnikami zastrzegł, że owe przywileje mogą zgasnąć w skutek tych ustaw późniejszych.

Dr. L. B.

PRAKTYKA SĄDOWA.

Do §§. 40., 41. lit. b. i 47. ustawy hipotecznej.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie dozwolił na skutek odezwy Sądu krajowego w Krakowie

uchwałą swą z dnia 16. stycznia 1879 l. 324, na podstawie nieprawomocnego nakazu płatniczego z dnia 13 grudnia 1878 l. 33447, prenotacji sumy wekslowej 900 zlr. zpn. w stanie biernym realności w Tarnowie położonej, do Marji L. należącej, na rzecz Tomasza M.

W dniu 18. marca 1880 wniosła Marja L. prośbę do c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie o wykreślenie powyższej prenotacji, poczem wedle §. 45. ustawy hipot. dzień sądowy wyznaczono i na nim strony przesłuchano.

Następnie dozwolił Sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą z dnia 8. maja 1880 l. 5739 wykreślenia owej prenotacji, podczas gdy Sąd krajowy wyższy w skutek rekursu Tomasza M. uchwałą Sądu I. orzeczeniem swem z 25. sierpnia 1880 l. 12796 zmienił, nie dozwalaając proszonego przez Marją L. wykreślenia prenotacji.

Albowiem chociaż nakaz zapłaty, na podstawie którego prenotacji dozwolono, prawomocnym wyrokiem zniesiony został, to jednak Tomasz M. wykazał, iż on o tę samą pretensję nowy pozew w dniu 19ym lutego

Wziąwszy ołówek do rąk, można z łatwością obliczyć, że gdy w 6 latach sporządzono 2892 wykazów hipotecznych, do zrobienia pozostających 10.954 wykazów hipotecznych, potrzeba jeszcze dwudziestu i czterech lat, a ze względu na ostatnie edykty dalszych 2 lat, a zatem razem dwudziestu i sześciu lat, zanim Tabula krajowa zamknięta zostanie! — Sporządzanie zaś wykazów hipotecznych przez komisje, jak to powyżej proponuję, zamknęłoby Tabulę już w 11 latach.

Również da się dalej z łatwością obliczyć, że ubytek czynności tabularnej w obec świeżego przybytku takowej, a mianowicie: a) wydawania zapisków dla komisji przy zakładaniu ksiąg gruntowych pracujących; b) dla komisji krajowej propinacyjnej; c) uwiadczenia w księgach orzeczeń zniesienia i wynagrodzenia prawa propinacji dotyczących; d) prowadzenia ksiąg siedmiu Towarzystw kolejowych, i e) rejestrów handlowych — redukuje się w przecięciu na jednego tabularzystę dziennie, stratą czasu: przez wpisanie $1\frac{25}{365}$ części pozycji w księgach, przez spisanie półtora arkusza wyciągu tabularnego i trzech arkuszy wykazu hipotecznego, — a zatem okazuje się stosunek $\frac{5}{6} : 1$.

Zaiste! jeżeli nie o powiększeniu, to o zmniejszeniu sił pracujących przy Tabuli — marzyć nawet nie można, a to tem mniej, ile że obecnie jej siły już wyczerpane, podpadają widocznie i nie dadzą się, jak dotąd, sforsować tak zabijającą pracą.

Czyż potrzeba na to dosadniejszego dowodu, jak, że w ostatnich 9ciu latach zmarło 20 tabularzystów w czynnej służbie zostających!

Przyczyną tego zapadania na zdrowiu — jest raz, nateżanie sił tak umysłowych jak i fizycznych, a powtórę przyczynia się do tego złego stanu zdrowotnego także — lokalność Tabuli krajowej.

Lokalności te, od przeszło stu lat zastawione i założone szafami ksiąg w skórze oprawnych, mają powietrze piwniczne, zimne, cuchnące zbutwiałością skóry i setek cetnarowych fascykułów aktów, w górnych kondygnacjach odwiecznym pyłem okrytych, który za poruszeniem fascykułów w niższych kondygnacjach leżących wzuosi się w bałwany, a spożyty, gnieździ się w płucach tabularzy-

stów. — Podłoga i posadzka wydeptane i popsułe, uginają się pod chodzącym tak, że zachodzi obawa wykręcenia nogi — a w rozwartych szczelinach swych mieszczą znaczną ilość kurzu, który z nich nawet wynieść się nie da, a przy ciągłym chodzeniu licznie do Tabuli przybywających obcych osób burzonymi nogami, służy zapewne nie za zdrowy pokarm siedzącym w nim tabularzystom! — Piece ogrzewalne liche, dymiące i czadzące. — W lecie, ile na dworze stopni ciepła, tyle w lokalnościach Tabuli krajowej zimna, podsyconego nadto przez wadliwą posadzkę i podłogę, powietrzem znajdujących się pod temi lokalnościami katakomb, od wieków wilgocią, także ścianom poziomym się udziela, przesiąkłych.

Wszedłszy ze skwarne go upału słońca do tych lokalności, ulega się nieuniknionemu przeziębieniu.

Czyż mało na to twierdzenie dowodów w ofiarach ostatnich 9ciu lat i w tak częstych zapadaniach na zdrowiu pracujących w tych lokalnościach?

Lecz komuż zależy na tem, ażeby choć ze względów publiczno-sanitarnych, jeżeli już nie humanitarnych, złemu zapobiedz, albo złe usunąć?

Wszakże tam przychodzą Doktorowie praw, a zatem ludzie, którym wysoka cywilizacja 19go stulecia poczucia godności człowieczeństwa, odmawiać przecież nie powinna, — jeżeli innym tam stale przebywającym śmiertelnikom nic innego, jak tylko cierpieć i milczeć wolno!

Uległem także chorobie w skutek przeziębienia w lokalnościach Tabuli krajowej, — a stan mej choroby pogorszył się jedynie tylko z tego powodu, że dotknięty mandatem wzywającym mnie do pełnienia służby — byłem mu powolnym i w pół drogi rekonwalescencji usiadłem do mego stolika; — ale na jak długo? — czas to okaże!

Ciąg dalszy nastąpi, gdyż to jest tylko wstępem do właściwego omawiania sprawy Tabuli krajowej i jej organów.

Pisałem we Lwowie w maju 1881 r.

Paweł Chauer.

Uwaga Redakcji. Głos powyższy — to śpiew łabędzi biednego tabularzysty! Niestety, niebawem po spisaniu uwag

powyższych uległ on — jak to przeczuwał — niszczącej chorobie, której wzmiauką je zakończył. Czyż trzeba lepszego dowodu na poparcie żalów i skarg, jakie tu wygłosił? Na śmiertelnym swem łożu, już w ostatniej chwili gasnącego życia, powierzył on te — głęboką prawdą nacechowane, na smutnych doświadczeniach oparte uwagi — przyjacielowi, celem wręczenia ich nam do użytkowania w interesie kolegów swoich. — Zamieściliśmy je najchętniej w całej rozciągłości, zachowując z umysłu z małemi zmianami styl Autora, — a wyrażamy gorące życzenie, by one znalazły odpowiednie w właściwym miejscu uwzględnienie.

S. p. Autor zapowiedział ciąg dalszy tych uwag swoich — śmierć nie dozwoliła mu dopełnić zamiaru. Niezawodnie zechciała wywręczyć go Szanowni Koledzy jego, których interesowi w pierwszym rzędzie uwagi jego służyć miały, a którym stosunki, jakich omówienie zaczęli kolega miał na oku, z własnego doświadczenia najlepiej są wiadome. Prosimy o ten ciąg dalszy, a zamieścimy go z wszelką gotowością.

ADMINISTRACJA.

Szkontrowanie urzędów podatkowych.

Państwo, poruczywszy zasoby pieniężne do obrotu, ustanowionym w tym celu kasom państwowym, ustanowiło, jak się to dzieje w każdym gospodarstwie społecznym, kontrolę nad niemi (tak zwaną czasową kontrolę), któraby od czasu do czasu zbadała, czy manipulacja kasowa odbywa się w należytych porządku co do gotówki i papierów wartościowych, czy przepisy kasowe i odnośne instrukcje bywają należycie wykonywane, wreszcie, czy nie zaszły jakie malwersacje. Ta czasowa kontrola nazywa się *szkontrem kasy*, którego przedsięwzięcie w moc instrukcji należy do obowiązków wszystkich władz asygnujących, przy *urzędach zaś podatkowych*, — a o tych tutaj mówić zamierzamy, — do administracyjnej władzy skarbowej tj. krajowej a względnie powiatowej Dyrekcji skarbu i do inspektorów podatkowych, przydzielonych do odnośnego Starostwa.

1880 w zwykłej drodze procesu wyniósł. Zważywszy więc, że Marja L. wniosła swą prośbę o wykreślenie prenotacji już po wyniesieniu tej skargi, nie twierdząc, by przedmiot procesu wekslowego był innym, aniżeli przedmiot skargi obecnej, tudzież z dalszej uwagi, że pretensje wekslowe mogą być zaskarżane także w zwyczajnej drodze prawa, a przeto Tomasz M. udowodnił, że właśnie spór, na którego podstawie prenotacja może być usprawiedliwiona, jest w toku, tedy prośba o wykreślenie musi być odrzuconą.

W skutek rewizyjnego rekursu Marji L. zmienił c. k. najw. Tryb. Sprawiedliwości orzeczenie Sądu kraj. wyższego, utrzymując uchwałę Sądu Igo w prawnej mocy;

ponieważ prośba Marji L. o wykreślenie, gdy w skutek niej w myśl przepisu §. 45. u. hip. do protokołu z dnia 23. kwietnia 1880 przesłuchany Tomasz M. prawdziwość jej treści uznał, z uwagi na przepisy §§. 40, 41 lit. b. i 47 wyżej wymienionej ustawy jest prawnie uzasadnioną, a podstawności przychylniej uchwały Sądu Igo nie znosi okoliczność, iż po-

wodowie po zniesieniu części nakazu płatniczego, odnoszącej się do współpozwananej Marji L., w drodze cywilnej wniosli skargę przeciw Marji L. o zapłatę sumy pożyczkowej 900 zlr., ponieważ ta skarga, jako polegająca na zupełnie innym tytule prawnym, nie ma nic wspólnego ze sporem wekslowym przedtem przeprowadzonym, i nie zmierza także do przywrócenia uchylonego nakazu zapłaty.

(Orzec. najw. Tryb. Spraw. z 28. grudnia 1880 l. 14211).

Wygórowanych odsetek nie należy z ustawy z 19. lipca 1877. Nr. 66. Dz. pr. p. z urzędu zniżyć.

Orzeczeniem z dnia 29. grudnia 1879. l. 19917 zniżył c. k. Sąd kraj. wyższy w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Josla R. przeciwko Błażejowi B. o 176 zlr., odsetki, które na $1\frac{1}{2}$ ct. tygodniowo od jednego zlr. umówiono, na $6\frac{1}{10}$ rocznie.

C. k. najw. Tryb. Spraw. uznał jednak za stosowne znieść ten ustęp orzeczenia Są-

du wyższego jako nieważny; ponieważ Sąd kraj. wyższy nie miał żadnej prawnej przyczyny do zniżania odsetek, gdyż rekurent Błażej B. w swym rekursie apelacyjnym wcale się w tym kierunku nie żali, a nawet sędzia pierwszy nic w tym względzie nie orzekł. Wydane z urzędu zarządzenie Sądu kraj. wyż. co do zniżenia odsetek uchylbia przeto ogólnej zasadzie §. 1. u. sąd., że w sprawach spornych nie należy postępować z urzędu, i okazuje się jako oczywiście nieważne, a przeto też w myśl §. 346. u. sąd. zniesionem być musi.

(Orzec. najw. Tryb. Spraw. z 23. listopada 1880 l. 13593).

Przy rozdziale licytacyjnej ceny kupna należy hipotekowane pretensje umieścić w tabeli płatniczej wedle pierwszeństwa tabularnego, bez względu na powód ich powstania.

Po śmierci plebana G. wykryła polityczna władza niedobór w majątku kościelnym w U. w kwocie 500 zlr., a ponieważ duchowny

Instrukcja wymaga, aby Dyrekcje powiatowe skarbowe, przynajmniej raz lub dwa razy do roku szkontowały urzędy podatkowe, delegując ku temu ze swego ramienia urzędnika administracyjnego. Postanowienie to uważamy za nieodpowiednie celowi szkontowania. Wszakżeż chcąc pracę jaką ocenić, a nadto pouczać i wgłębiać się w drobnostki, potrzeba samemu mieć odpowiednią praktykę i rutynę, by nie dać się wreszcie podchwycić od podwładnych urzędników. Urzędnik administracyjny jest zazwyczaj prawnikiem, który może być w swym zawodzie najzdolniejszym i najodpowiedniejszym urzędnikiem, lecz, z rzadkimi wyjątkami, nie posiada wiadomości fachowych, zawodowi kasowemu właściwych, których czy to w praktyce, czy też choćby tylko w teorii na być, nawet nie miał sposobności, a tem samem nie może ze stałym przekonaniem, ze znajomością rzeczy, przedsiębrać ścisłego szkontowania kasy, wobec tak skomplikowanych i zawiłych przepisów jakich, wymaga metoda kameralistyczna, przyjęta w naszych urzędach.

Ponadto władza skarbową wysyłając komisarzy do szkontowania, poleca im zwyczajnie przeprowadzenie tej czynności w 3 do 4 dniach, a to dla oszczędzenia wydatków na dyety. Przy takim zaś ograniczeniu czasu tej czynności niepodobieństwem jest dla szkontującego zbadać szczegółowo i wyczerpująco odnośne czynności ksiązkowe, manipulacyjne itd., a w ostatecznym rezultacie stawianiem terminów tak krótkich zaszczędza się wprawdzie na oko dyety; w rzeczywistości jednak są i one, gdy czynność w takim czasie dokonana nie mogła być dokładną a zatem chybiła celu, po prostu wyrzucone, nie mówiąc już o tem, że stracono przytem czas, który użyty tutaj bezowocnie, bo na prostą wizytę urzędu, mógł być przy innem urzędem zajęciu skutecznie być użytym.

W interesie zatem służby, tudzież dobra państwa i skarbu, w interesie celu, dla jakiego szkontowanie kas jest zaprowadzonym, pragnąć należy, by niewłaściwości tutaj wyknięte jak najryc hlej usunięto.

W. D.

pozostawił własny majątek tabularny, uzyskano dla kościoła w U. tabularne prawo zastawu dla odszkodowania w kwocie 500 zhr.

Zanim jednak przedsięwzięto urzędowe wpisanie do ksiąg tabularnych, uzyskało kilku wierzycieli spadkobierców księdza G. dla swych pretensyj wpisanie prawa zastawu z klauzulą §. 822. u. cyw., a gdy tę hipotekę w drodze egzekucyjnej sprzedano, i cena przy licytacji uzyskana miała być rozdzieloną, zażądała Prokuratorja skarbu imieniem kościoła w U., aby odszkodowanie w kwocie 500 zhr. przed wszystkimi innymi pretensjami hipotecznymi wierzycieli spadkobierców księdza G. z ceny licytacyjnej zaspokojone zostało.

Niższe instancje nie uwzględniły żądania Prokuratorji skarbu, a również i najw. Tryb. Spraw. nie przychylił się do tego żądania;

z uwagi, że hipotekowane pretensje należy umieścić w tabeli płatniczej, porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej, bez względu na powód ich powstania, wedle pierwszeństwa tabularnego, z kąd też pretensji póź-

niej wpisanej nie może być pierwszeństwo przed pretensją wcześniejszą przy rozdzieleniu ceny licytacyjnej przyznanem.

Ze względu jednak na to, że przy terminie likwidacyjnym prawo pierwszeństwa między pretensjami wierzycieli spadkobierców a pretensją kościoła w U. było spornem, że przeto w tym wypadku wedle wskazówek dekr. nadw. z 23. października 1794 strony do drogi prawa celem wytoczenia sporu o pierwszeństwo odesłać i na pokrycie pretensji roszcążącej sobie prawo pierwszeństwa z ceny licytacyjnej zatrzymać odpowiedni fundusz należy, zastrzegł najwyższy Trybunał kościółowi w U. drogę prawa, i w tym celu wyznaczył odpowiedni termin do wytoczenia skargi o pierwszeństwo pod rygorem, że po bezskutecznym upływie tego terminu kwota dla wierzycieli spadkobierców przeznaczona tymże wydaną zostanie.

(Orzec. najw. Tryb. Sprawiedl. z dnia 21. stycznia 1880 l. 715).

Wykaz czynności

c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. wyższego sądu kraj. w Krakowie w roku 1880.

Załatwiono:	w sprawach cywilnych:					w spraw. karnych:	
	Exhib.	sporów	ugód	pertrak. spadk. addyk.	podaj. tabul.	Exhib.	przekrocz.
<i>w c. k. miej. del. sądach:</i>							
w Krakowie	46042	801	1193	287	1143	19038	11482
w Nowym Sączu	13648	138	91	196	515	7000	3407
w Rzeszowie	14895	270	107	87	180	4679	2891
w Tarnowie	21106	307	94	244	417	9329	4838
<i>w c. k. sądach powiatowych:</i>							
w Andrychowie	7930	85	30	145	227	2575	1074
„ Biały	11816	388	56	248	917	6116	2212
„ Bochni	11696	53	54	302	802	6460	2177
„ Brzesku	10912	66	175	241	851	5598	2315
„ Brzostku	5080	57	89	103	18	3302	809
„ Chrzanowie	15946	152	108	184	1006	7158	2902
„ Ciężkowicach	4028	38	29	72	106	1912	657
„ Dąbrowej	10144	148	72	258	137	4031	1562
„ Debicy	5402	84	77	109	223	2851	897
„ Dobczycach	6965	130	35	112	3	2493	854
„ Frysztaku	4390	36	34	77	18	2035	1049
„ Głogowie	4634	68	28	117	66	2248	866
„ Gorlicach	17564	354	101	380	667	9634	3611
„ Grybowie	6230	73	16	146	64	2080	731
„ Jasle	9354	194	189	271	896	5126	1710
„ Jordanowie	4788	80	8	128	—	3324	1220
„ Kalwarji	7029	64	39	347	474	4953	1636
„ Kętach	7693	50	46	175	373	4507	1785
„ Kolbuszowej	7608	116	67	276	92	3880	1495
„ Krynicy	5248	112	34	136	32	3333	1248
„ Krościenku	3218	39	27	87	26	3274	1608
„ Krzeszowicach	8592	49	52	89	882	3860	1449
„ Leżajsku	12660	104	63	216	39	6318	2302
„ Limanowy	11763	185	96	372	321	6809	3717
„ Liskach	3727	60	18	174	102	2230	826
„ Łańcucie	11077	65	73	165	127	4414	2120
„ Makowie	4798	41	28	97	—	2002	886
„ Mielcu	9860	114	22	177	163	4459	1670
„ Milówce	6813	103	44	136	10	3072	1956
„ Myślenicach	4557	65	61	269	176	3637	1218
„ Niepołomicach	5853	69	76	98	339	2953	1190
„ Nisku	11425	102	104	171	536	4154	1597
„ Nowym Targu	10533	306	128	357	61	6720	2213
„ Oświęcimie	8241	92	48	172	359	4142	1574
„ Pilźnie	5344	45	61	126	91	4772	1272
„ Podgórzu	7188	122	39	127	278	4816	1263
„ Przeworsku	9551	118	18	256	163	3461	1684
„ Radomyślu	8442	114	16	186	33	3922	1676
„ Rozwadowie	7002	101	37	134	73	2927	1121

Praktyka administracyjna.

Do kwestji, ażali skutkiem wniesienia rekursu bezpośrednio u wyższej instancji prawo wniesienia rekursu utraconem być może.

Starostwo M. orzekło rezolucją z dn. 15. listopada 1880 r. l. 6132, że tak wdowa Antonina, jakoteż córka Karolina porucznika S. należą do gminy U., pozostawiając wolność wniesienia rekursu od tej rezolucji do Namiestnictwa za pośrednictwem Starostwa w dniach 14 z tem, że w przeciwnym razie orzeczenie stanie się prawomocnem.

Orzeczenie to doręczono w dniu 27. listopada 1880 r.; w dniu 11. grudnia 1880 r. wniesiono od tegoż rekursu bezpośrednio do Namiestnictwa.

Namiestnictwo odrzuciło ten rekurs restrytem z 6. marca 1881 r. l. 8543, ponieważ według wyraźnego przepisu §. 92. rozporządzenia ministerjalnego z 17. marca 1855

w c. k. sądach powiat.	Exhib.	sporów	ugód	pertrak. spadk. adyck.	podaj tabul.	Exhib.	przekroc.
w Radłowie	6040	117	42	187	54	4300	1466
" Ropczycach	10478	125	201	193	125	6697	2624
" Skawinie	3888	59	28	105	196	2220	757
" Starym Sączu	6919	67	63	126	120	6196	2652
" Ślemieniu	5173	135	2	140	35	2258	901
" Sokolowie	6625	98	33	111	92	3325	1334
" Strzyżowie	5995	49	17	129	255	3288	1045
" Tarnobrzegu	10107	68	81	167	99	4728	1839
" Tyczynie	8647	84	61	326	297	3257	1595
" Tychowie	4755	70	46	74	1	2533	1168
" Ulanowie	5639	47	52	120	53	1826	898
" Wieliczce	7206	127	79	129	275	2352	839
" Wiśniczu	7345	75	59	107	50	3278	1432
" Wojniczu	7887	159	58	114	131	5559	1639
" Żywcu	9048	166	27	352	250	3722	2302
" Wadowicach	10247	89	295	255	554	4732	1672

A. N.

SPRAWY KOLEJOWE.

O sposobie działania celem uzyskania pragmatyki służbowej.

II.

Należałoby przedewszystkiem zawiązać ogólne stowarzyszenie urzędników galic. dróg żelaznych z siedzibą we Lwowie, mające na celu w ogóle popieranie interesów stanu urzędniczego, w szczególności zaś uzyskanie pragmatyki służbowej.

Ponieważ jedynie legalną drogą postępowania zalecamy, zawiązanie podobnego stowarzyszenia nie może trafić na wielkie przeszkody i trudności; trochę dobrej chęci, a stowarzyszenie takie, jesteśmy mocno o tem przekonani, zawiąże się bez wszelkiego dla jego członków niebezpieczeństwa. Nie to nie szkodzi, jeśli składać się ono będzie z początku choćby z dziesięciu tylko członków,

z czasem liczba ich wzmoże się niezawodnie znacznie, byle zrobiono początek, i gdy na czele staną ludzie umiarkowani i obdarzeni stałością woli a prawiścią charakteru.

Wprawdzie istnieje podobne stowarzyszenie urzędników kolei w Wiedniu, lecz interesa urzędników pozagalicyjskich dróg żelaznych są im po części obce, po części stosunki ich odmienne, a zarzucić musimy wreszcie rzeczonemu stowarzyszeniu wiedeńskiemu, iż mimo swego długoletniego istnienia, nie upomniało się jeszcze nigdy o krzywdy urzędników kolejowych, co jako korporacja licząca znaczną ilość członków niezawodnie bez wszelkiego narażenia się uczynić mogło.

Zawiązanie proponowanego stowarzyszenia zalecamy tem usilniej, iż wszelkie wspólne wystąpienie, wszelka akcja zbiorowa zyskuje na znaczeniu i powadze, i nie naraża pojedynczych członków na szkany. Wzbudziłoby ono wreszcie i pielęgnowało ducha łączności i koleżeństwa, który jest obecnie

bardzo wątłym, i skojarzyło rozproszone i rozłączone dotychczas siły urzędnicze; — słowem stałoby się mogło z czasem powagą, z którąby zarządy kolejowe na serjo się liczyły.

Wydział stanowić winni ludzie czynni i ruchliwi, nie wychowani w szkole bezwzględnej absolutyzmu rządów i o stanowiskach w hierarchii urzędniczej nie koniecznie wybitnych, gdyż popierając cele stowarzyszenia łatwo weszliby w kolizję z władzą przełożoną, co by na tok spraw stowarzyszenia jedynie niekorzystnie oddziaływać mogło.

Trudno nam określić dokładnie i szczegółowo plan postępowania stowarzyszenia, skoro istnieje dotychczas jedynie idealnie w naszej wyobraźni, tem bardziej, iż akcja wszelka zastosowana być musi do okoliczności zmieniających się często bardzo rychło; zaznaczamy atoli, iż stowarzyszenie postępować winno do celu drogą legalną, i do pewnego punktu niejako pokojową.

SPRAWY POCZTOWE.

List otwarty

Do Wgo Prezesa Stowarzyszenia Pocztmistrzów!

Probużna w sierpniu 1881 r.

Sprawozdanie nadesłane pocztmistrzom etc. z okazji odbytego we Lwowie w dniu 25. czerwca 1881 walnego zgromadzenia nastroje niektóre uwagi, które następnie streszczam:

W projekcie p. Leidolta, prezesa centralnego wydziału Stow. do przyszłej organizacji poczt powiedziano: „Aby organizację poczt prowincjonalnych podług rzeczywistej pracy i praw słuszności do skutku przyprowadzić, potrzebnem jest wszelkie roboty każdego urzędu pocztowego między sobą po-

r. Dz. p. p. nr. 52. rekursy od orzeczeń powiatowej Władzy politycznej u teje powiatowej Władzy politycznej wnosić należy, co też gminie U. w rekurowanej rezolucji nadmieniono

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przychyliło się do ministerjalnego rekursu gminy U. od powyższego orzeczenia Namiestnictwa, a znosząc toż rekurowane orzeczenie Namiestnictwa, poleciło temuż merytoryczne załatwienie odwołania się gminy U na d. 11. grudnia 1880 r. bezpośrednio u c. k. Namiestnictwa od wyżej przytoczonego orzeczenia Starostwa powiatowego M. wniesionego; ponieważ to odwołanie się wniesiono jeszcze w 14-dniowym terminie, ustanowionym w §. 92. rozporz. minist. z 17. marca 1855 r. Dz. pr. p. nr. 52., nie zachodzi zaś szczególna przyczyna prawna, któraby usprawiedliwiała utratę prawa rekurowania w skutek nie wniesienia rekursu u Starostwa powiatowego.

(Orzec. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z d. 18. czerwca 1881 r. l. 7525).

Szkoda polowa, czy też naruszenie posiadania?

Szaje Ł. pozwał Mikołaja L. o naruszenie posiadania, popełnione przez to, iż pozwany swimi furami, naladowanemi materiałem budulcowym, bez zezwolenia powoda przez tegoż role zasiane i łąki świeżo skoszone przejeżdżał.

C. k. Sąd powiatowy w T. przychylił się orzeczeniem z dnia 1. października 1880 r. l. 6211 do żądania pozwu, zaś c. k. Sąd kraj. wyższy w L. orzeczeniem swem z dn. 21. grudnia 1880 r. l. 30.034 zniósł orzeczenie Sądu I. dla niewłaściwości sądu, odwołując się do §. 2 ces. rozp. z 27. paźdz. 1849 r. Dz. p. p. nr. 13. i odesłał powoda do Władzy właściwej; ponieważ pozwany wedle treści protokołu wizji lokalnej li tylko raz jeden przez parcele orne, powoda własne, przejechał, nie zamierzając tegoż ostatniego naruszać w posiadaniu jego lub też przyswoić sobie jakiegokolwiek prawo do tych cudzych gruntów, przeto też dochodzenie i ukaranie tego przestępstwa należy po myśli §. 38, a względnie

§. 3 lit. a) ustawy krajowej o ochronie własności pól ornych z dn. 17. lipca 1876 r. (Dz. ust. kraj. gal. nr. 28) przed Zwierzchnością gminną.

W skutek rewizyjnego rekursu powoda zniósł jednak c. k. najwyższy Tryb. sprawiedliwości orzeczenie Sądu wyższego, polecając mu zarazem, by z pominięciem podniesionej niewłaściwości rekursu apelacyjny merytorycznie załatwił; a to z uwagi, że powód użala się li tylko na naruszenie swego posiadania, przytoczona zaś ustawa krajowa o ochronie własności pól z dn. 17. lipca 1876 r. zagraża karą tylko na uszkodzenie przedmiotów w niej oznaczonych, przeto w wypadku niniejszym nie ma zastosowania, gdyż nie można się dopatrzeć w użyciu cndzej rzeczy dla własnej korzyści uszkodzenia tej cudzej rzeczy.

(Orzeczenie c. k. najwyższ. Tryb. Spraw. z 20. kwietnia 1881 r. l. 4076).

„równać i sprowadzić do pewnego mianowni-
ka czyli jednostki. — Otóż czynności ka-
żdego urzędu pocztowego dają się następnie
określić: I. Odebranie i oddanie przesyłek
pocztowych, na które recepis wystawić lub
odebrać należy. II. Przyjmowanie i wypłata
przekazów i zaliczek. III. Sprzedaż marków
i z tem połączone kartowanie omarkowa-
nych listów. IV. Przyjęcie i oddawanie ko-
respondencji rządowych. V. Główna ekspe-
dycja nadanych, odejść mających i nade-
szłych przesyłek. VI. Przekartowywanie.“

W toku narad zgodzono się na walnem
zgromadzeniu, aby ostatecznie system jedno-
stek przyjąć za zasadę, i podług niej przy-
jęto następny zmieniony sposób do obliczenia
czynności każdego urzędu pocztowego: „1. Je-
dną Jednostkę liczy przyjęcie listu rekomen-
dowanego; — 2. Dwie Jednostki liczy przy-
jęcie jednego listu pieniężnego lub paczki; —
3. Trzy Jednostki wypłata lub przyjęcie je-
dnego przekazu lub zaliczki; — 4. Jedną Je-
dnostkę liczy sprzedaż marków za 1 zlr.
w. a.; — 5. Pięć Jednostek liczą te urzędy
dziennie, w których siedzibie c. k. Sąd się
znajduje; — 6. Dziesięć Jednostek liczą te
urzędy pocztowe, gdzie w siedzibie urzędu
pocztowego c. k. Starostwo lub komenda
wojskowa się znajduje; — 7. Pięć Jednostek
liczy się za każdą ekspedycję poczty tak
nadeszłej jak i odeszłej; — 8. Dwie Jednostki
liczy się za takie ekspedycje, które tylko
poczte listową ekspedycją, i więcej jak 6
ekspedycyj dziennie mają; — 9. Trzy Jedno-
stki za jedną ekspedycję posłańca wsiowego
(Landbriefträger); — 10. Jedną Jednostkę li-
czy każdy przekartowany list pieniężny lub
pakiet; — 11. Ekspedycje nocne, t. j. od 8
wieczór do 6 rano liczą podwójnie.“

Ad 1. Dlaczego nie mają się zaliczać
także listy rekomendowane nadchodzące, które
więcej dają zatrudnienia, jak przyjmowanie
onych?

Ad 2. Dlaczego nie mają się liczyć listy
pieniężne i paczki nadchodzące, wszak te ró-
wnież taką samą następczą robotę i ogłę-
dność, jak przyjmowanie onych, a częstokroć
nawet więcej?

Ad 5. To postanowienie nie wydaje mi
się być uzasadnionem, wszak przyjmowanie
zwykłych korespondencji sądowych nie na-
stępczą więcej roboty, jak nadawanie każdego
innych listów — zaś rekomendowane już są
zaliczone jako dwie jednostki. Zresztą każdy
urząd pocztowy, odbierając sądowe kawałki
do doręczenia urzędom lub stronom za rece-
pisem lub bez niego, ma przy doręczaniu i
odsyłaniu dowodów doręczenia o wiele większe
zajęcie, niż poczta przyjmująca owe kawałki,
czego wszakże projekt wcale nie uwzględnia,
przeciwnie zaś urzędom, gdzie są siedziby
c. k. Sądów zanadto faworyzuje.

Co do ustępu „Jako ekspedycję I klasy
z płacą roczną 250 zlr. należy przyjąć te
urzędy pocztowe, które do 8000 jednostek
rocznie wykażą,“ czyni się uwagę, że styli-
zacja byłaby dosyć jasną, gdyż według niej
rozumiećby należało, że ilość od najmniej-
szej począwszy do 8000 jednostek włącznie
— stanowić ma o płacy 250 zlr. rocznie;
dalej jest powiedzianem: „Ekspedycją II kla-
sy z płacą roczną 350 zlr. mają stanowić
te urzędy, które 14.000 jednostek rocznie
wykażą.“ Tu już nie ma jasnego określe-
nia — bo I klasa mówi, kto do 8000 jedno-
stek wykaże, z czego wynika wątpliwość, do
jakiej klasy te urzędy mają być zaliczone,

które więcej jak 8000, a mniej jak 14.000
jednostek wykażą. — Jeżeli więc (jakby się
zdawało) te urzędy zaliczyć się mają do II
klasy, to należy dla ścisłości zrobić popraw-
kę, że kto nad 8000 jednostek aż do 14.000
wykaże, ma być zaliczony do II klasy z płacą
350 zlr. — Podobnie należałoby nie jasną
stylizację przy Ekspedycjach III klasy spro-
stować.

Wracając do tych miejscowości, gdzie
c. k. Sądy fungują, a gdzie urzędy pocztowe
dziennie zaliczać sobie mają pięć jednostek,
tam zaś, gdzie są siedziby c. k. Starostw,
dziennie po dziesięć jednostek, to zanaaczyć
wypada, że podobne względy niczem uspra-
wiedliwić się nie dają. Bo jakaż tu może
być wykazana różnica pracy lub czasu mię-
dzy potwierdzeniem odbioru, dajmy na to, 15
kawałków ze Starostwa a 4 kawałków nada-
nych ze strony jakiego innego urzędu? —
oczywiście że żadna. — Weźmy dla przy-
kładu Probużnę, mającą posterunek c. k.
Żandarmerji, stację rządowych stadników,
straż finansową, większy urząd gminny, re-
wizora bydła, miejscowe urzędy parafialne,
wreszcie urzędy gminne i urzędy parafialne
w całym rajonie pocztowym, które każdo-
dziennie podobnie nadają i odbierają kore-
spondencje urzędowe. Dlaczegoż takie nada-
nia są w projekcie zupełnie pominięte, a na-
dania Starostw i Sądów do tego stopnia
przecenione, iż rocznie 1825 i 3650 jedno-
stek razem 5475 jednostek stanowiłyby miały
— podczas gdy znajdzie się nie mała liczba
takich urzędów pocztowych, które u siebie
wszystkich agend do tej cyfry nie doprowa-
dzą, a i na odwrót znajdzie się znakomita
ilość takich urzędów pocztowych, które wy-
kazać będą wstanie tyle jednostek, ile ich
wykażą urzędy pocztowe z siedzibą Sądów i
Starostw; i dlategoż to jedynie miałyby te
urzędy co do płacy od tamtych być upośle-
dzonymi, że im odpadnie kilka tysięcy jedno-
stek z siedzibą Starostw i Sądów tamtym
gratyską doliczyć się mających? To przecież
każdy nieparcjalny słusznie osądzić potrafi i
przyzna, że na tej podstawie obliczenie je-
dnostek, mających stanowić płacę, nie tylko
byłoby niesłuszne, ale bardzo rażąca prece-
dencją.

Co do punktu merytorycznego, to je-
steśmy za tem, iżby między prawdziwie więk-
szymi a mniejszymi urzędami pocztowymi
zrobiono różnicę co do płacy i nazwy „c. k.
Urząd pocztowy“ lub „Ekspedycja pocztowa“.
Lecz projekt wzmiankowany w Sprawozdaniu
poruszony z zasady bardzo słusznie i chwa-
lebnie powzięty, uważać musimy tylko za
materiał surowy, który wymaga jeszcze bar-
dzo ogłędnego i w każdym kierunku ściśle
obmyślanego opracowania i określenia, bo
gdyby na taki projekt en bloc się zgodzono,
jak go nam sprawozdanie przedstawia (o co
zresztą nie ma zbyt wielkiej obawy), to upo-
sazonoby większe, a względnie takie urzędy,
gdzie jest siedziba Starostw i Sądów, prócz
rittgeldów i pomocą przez dodanie im Eks-
pedytorów, z którymi — rzecz jasna — i pra-
ca pocztmistrza się zmniejsza, zupełnie za-
dawalniająco; gdy tymczasem wszystkie mniej-
sze urzędy pocztowe nie zyskałyby wcale żad-
nego polepszenia bytu, mimo tej samej czę-
stokroć pracy i odpowiedzialności, jakie cię-
żą na wrzekomo większych urzędach pocztow-
ych, pomnażających sztuką swoje agendy
jednostkami regalowanymi z tytułu błahego,
siedzib c. k. Starostw i Sądów — jak gdyby

innym urzędem i organom rządowym nie
potrzeba było tak samo jak tamtym podpi-
sywać Journalów pocztowych na mniej lub
więcej kawałków — jednego i tego samego
zajęcia i czasu wymagających?

Powyższe uwagi należałoby przed wnie-
sieniem projektu do planu organizacyjnego
c. k. urzędów pocztowych ściślejsze poddać kry-
tyce, a według wyniku tejsze, dokładniej i
jasno opracowany wniosek przedłożyć Jego
Ekscelencji panu ministrowi handlu.

Jakkolwiek w końcu osobiście udziału
wziąć nie mogłem w walnem zgromadzeniu
Stowarzyszen a naszego w dniu 25. czerwca
1881 we Lwowie odbytem, a to dla braku
zdrowia, niedozwalającego mi przedsiębrać
dalszą podróż, by móz dołożyć cegiełkę do
budowy przyszłego, z takim trudem i po-
święceniem przez pana Prezesa podjętego
dzieła organizacji i polepszenia bytu nasze-
go, — to jednak śledząc z dala za każdą czyn-
nością w tym kierunku dokonaną, mnieman,
iż wypowiadam uczucia ogółu kolegów, jeżeli
za jego poświęcenie się i wytrwałność w pro-
wadzeniu dzieła tak wielkiej dla ogółu stanu
naszego doniosłości, wyrażę Mu niniejszem
nasze szczere uznanie i koleżeńskie podzię-
kowanie.

Eugeniusz Eckhardt,
c. k. pocztmistrz.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

„Wzajemna pomoc.“ W dodatku do
dzisiejszego numeru dołączamy dla Czytel-
ników naszych Statut tego w piśmie na-
szem tylokrotnie omawianego Towarzystwa,
jak takowy wyszedł z narad koła tą spra-
wą się zajmującego. Prawdopodobnie już
w następnym numerze będziemy mogli do-
nieść o fakcie zawiązania się Towarzystwa
na podstawie tego statutu i ukonstytuowania
się onegoż, i rozesłać zaproszenia do przystą-
pienia doń.

Dla szybszego wprowadzenia Towa-
rzystwa w życie, uzyskało koło tem się
zajmujące w lwowskim stowarzyszeniu za-
liczkowem urzędników pod swą osobistą
gwarancją kredyt tymczasowy, za pomocą
którego zalicza pierwsze kosza założenia.

**Towarzystwo prawnicze w Koso-
wie.** Dnia 8. października 1881. z uderze-
niem pół do 4tej godziny po południu odbędzie
się w sali kasynowej w Kosowie zwyczajne
walne zebranie Towarzystwa prawniczego, na
które Wydział Szanownych Członków zaprasza.

Na porządku dziennym: 1. Odczytanie
protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2. Wnio-
ski pojedynczych członków i wypadki prak-
tyczne.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego
Kosów d. 2. października 1881.

Kopalnia w Wieliczce. Tamtejszy
c. k. Zarząd salinarny zawiadamia nas, że
kopalnia będzie dnia 16. października 1881.
rzesiście oświetloną. Zjazd o godzinie 2. po-
południu. Wstęp od osoby 2 zlr., zaś z wja-
zdem i wyjazdem machiną parową 2 zlr. 30 ct.
Zjazd i wyjazd machiną jest ograniczony.

O sieci telegraficznej na całej ziemi ogłosiło berneńskie biuro międzynarodowe nadesłane mu daty, które sięgają do końca roku 1879. Przy tem należy zauważać, że z Luksemburgu, Portugalji, Czarnogóry i Serbji żadne nie nadeszły daty, z Stanów Zjednoczonych zaś tylko nadesłała wykaz szczegółowy kompania *Western Union Telegraph*. Długość sieci telegraficznej na całej ziemi wynosiła z końcem r. 1879 z wykluczeniem krajów wymienionych: 615.632 kilometrów linii, 1,739.953 kilometrów drutu. Największe linje przypadają na *Western Union Company* 137.803 kilom., Rosję 88.587 kilom., Niemcy 66.755 kilom., Francję 64.275 kilom., W. Brytanję 41.311 kilom., Indje angielskie 33.040 kilom., Austrię 34.626 kilom., Węgry 14.502 kilom., Włochy 25.533 kilom. Następnie idą Hiszpania, Szwecja i Norwegja, Egipt, Szwajcarja i t. d. Liczby depesz podane są jedynie z Europy. W roku 1879 przesłano w ogóle 90,739.831 depesz, przecięciowo przeto przypadła jedna depesza na trzech mieszkańców Europy.

Z pomienionych depesz przypada największa ilość na następujące państwa. Na W. Brytanję 26,377.469 ogólnej cyfry; Niemcy 15,223.489 o. c.; Francję 15,057.648 o. c.; Austrię 4,936.950 o. c.; Węgry 2,474.477 o. c.; Rosję 5,834.672 o. c.; Włochy 5,072.740 o. c.; Belgję 3,241.792 o. c. Za niemi idą Holandja, Szwajcarja, Hiszpania, Turcja i inne. Najbardziej godne uwagi jest porównanie stosunku liczby depesz do cyfry ludności. Otóż w tej mierze pierwsze zajmuje miejsce Szwajcarja, gdyż na 1000 mieszkańców przypada w Szwajcarji 911 depesz, w Anglji 769, Holandji 687, Belgji 592, Danji 499, Francji 408, Niemczech 357. Austrii 225, Węgrzech 157, Austro-Węgrzech 196, Włoszech 190; gdy natomiast w Rosji przypada na 1000 ludności tylko 68 depesz. Widzimy przeto, że z wyjątkiem Anglji małe właśnie lecz gęsto zaludnione państwa stoją w pierwszym rzędzie. Anglja, Holandja, Szwajcarja i Niemcy wykazały w r. 1879 przyrost depesz, natomiast w Austrii, Rumunji, Portugalji i Szwecji był ubytek. W Belgji przypada jedna stacja telegraficzna na 41 kwadr. kilometrów, w Württembergji jedna 51, w Niemczech na 58, w Anglji na 59, w Austrii na 116, w Austrii-Węgrzech na 119 kwadr. kilometrów; natomiast w Hiszpanii jedna na 1258, w Norwegji na 1303, w Rosji zaś jedna na 8792 kilometrów kwadr. Największą podziemną sieć telegraficzną posiadała w r. 1879 Niemcy, bo 3636 kilometrów linii i 24964 kilometrów drutu. Po Niemczech idą Brytanja i Francja. Długość podmorskich linii wynosiła 8772 kilometrów z 15.188 kilometrami drutu. Neumann-Spallart określa w ten sposób statystykę telegraficzną całej kuli za lata 1877 i 1878: 715.600 kilometrów linii, 1,730.800 kilometrów drutu, 44.250 stacyj telegraficznych i 110,200.000 depesz.

Ciekawy proces spadkowy toczyć się będzie wkrótce w Moskwie. Rozchodzi się o spuściznę po zmarłym bogaczu, kupcu moskiewskim Firsakowie, który pozostawił jedynaczkę córkę i 20 milionów rubli. Zmarły uczynił córkę swoją jedyną spadkobierczynią tego olbrzymiego majątku, tymczasem bracia jego a stryjowie spadkobiercy, nieradzi temu obrotowi rzeczy, wytoczyli proces. Znany adwokat petersburski, p. Włodzimierz Spasowicz będzie w tym procesie stawał jako obrońca praw jednego z dwóch braci; drugiego bronić będzie książe Urusów.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Zurz. G.lw. po d. 5. października 1881 r.)

Mianowania, przeniesienia i odszczerólnienia: Bronisław Kawski i Dr. Dyonizy Pogorzelski, adjunkci sądu pow. w Białej adjunktami trybunału przy sądzie obw. w Rzeszowie. — Dr. Henryk Goldmann, Władysław Teleśnicki, Andrzej Kozik i Józef Baron auskultanci, adjunktami s. p., pierwszy w Białej, drugi w Łaucucie; a dwaj ostatni w Ropczycach. — Władysław Krucjusz Nowakowski, ofiçał przy sądzie kr. wyż. w Krakowie adjunktem kancelaryjnym przy sądzie obw. w Rzeszowie. — Walenty Cycon, praktykant s. auskultantem s. — August Wronowski, kasjer główn. kasy kraj. we Lwowie dyrektorem tejże kasy. — Jan Starak, główny poborca podatku kontrolorem główn. kasy kraj. we Lwowie. — Na własne prośby przeniesieni sędziowie: Walerjan Bajewski z Nowogosiola do Zbaraża, Tomasz Kolasiński z Rudek do Śniatyna. — Sędziami pow. adjunkci sąd.: Wiktor Władysław Frank z Jarosławia w Belzie, Alfred Dołęga Kowalewski ze Zbaraża w Nowemsiolu, Dyonizy Harasymowicz z Żółkwi w Rudkach. Dominik Ostrów Drdacki ze Lwowa w Sokalu i Piotr Julian Naganowski ze Lwowa w Łopatynie. — Przeniesieni: Piotr Kolpy, ofiçał poczt. z Podwoleczysk do Krakowa, asystenci poczt.: Ferdynand Kurzweil z Kołomyi do Złoczowa, Emiljan Matkowski z Tarnopola do Kołomyi, i praktykant poczt. Wiktor Wieczorek ze Lwowa do Przemyśla. — Ksawera Majewska, ekspedytorka poczt. pocztmistrzynią w Podhajczkach koło Lwowa; Ignacy Herforth, administrator urzędu poczt. w Katuszu pocztmistrem tamże; ekspedytor poczt. Leopold Prottung pocztmistrem w Grebowie i ekspedytor poczt. Aleksander Łysiak ekspedytorem poczt. w Kozowej.

Opróżnione posady: Ofiçała przy sądzie kraj. wyższ. w Krakowie, podania do Prezydium s. kr. wyż. w Krakowie do 6. listopada b. r. — Kancelisty przy sądzie obw. w Tarnopolu lub przy innym sądzie kolejal. lub pow.; ewentualnie posada kancelisty dla prowadzenia ks. grunt. przy sądzie kolejal. lub pow. w Galicji wschodniej; podania do Prezydium s. obw. w Tarnopolu do 6. listopada b. r. — Dwie posady ofiçałówn kancelaryjnych i trzy posady kancelistów; podania do kraj. Dyrekcji skarbu we Lwowie do 31. października b. r. — Poborcy cłowego w Kozaczówce, ewentualnie przy innym urzędzie; podania do pow. Dyrekcji skarbu w Kołomyi do 28. października b. r.

Bez własnowolni: Uchwałą s. obw. w Rzeszowie z 25. sierpnia 1881 l. 5091 Leon Smulski z Sokolowa marnotrawcą; kur. Michał Dec tamże. (S. p. Sokółów 31. sierpnia 1881 l. 4973). — Jędrzej Gorący w Kleparowie chorym na umyśle; kur. Florjan Kędzierski. (S. p. m. d. S. II. Lwów 31. sierpnia 1881 l. 11273). — Uchwałą s. obw. w Tarnopolu z 21. czerwca 1881. l. 8612 Jaków Puznak z Rosochacza marnotrawcą; kur. Iwan Bilyk tamże. (S. p. Czortków 29. czerwca 1881 l. 5950). — Uchwałą s. obw. w Tarnopolu z 21. czerwca 1881 l. 8613 Leon Lewczuk z Jagielnicy marnotrawcą; kur. Feliks Teśluk tamże. (S. p. Czortków 29. czerwca 1881. l. 5949). — Józef Sykta z Tarnowa kur. dla marno-

trawcy Mateusza Hermana z Tarnowa w miejsce Szczepana Mogiłańskiego. (S. p. m. d. Tarnów 27. czerwca 1881 l. 9281). — Józef Kowalski z Sambora chorym na umyśle; kur. Gustaw Borysiewicz tamże. (S. obw. Sambor 13. września 1881 l. 11912). — Fedko Cuch z Kościaszyna marnotrawcą; kur. Wasyl Harach. (S. p. Bełz 18. maja 1881 l. 2548). — Ignacy Ast, pens. poborca podat. umysłowo chorym; kur. Ferdynand Rotter, kontrolor w Krakowie. (S. p. m. d. Kraków 17. września 1881 l. 33920).

Upadłości: W m. kon. Józefa Szmaraka. Z. M. Szymon Beigl, zastępcą Herman Kurzer. (S. obw. Tarnopol 2. września 1881 l. 11800). — Uchwałą s. kr. we Lwowie z 5. września 1881 l. 39668 otworzono konkurs do majątku Hillela Frenkla; K. K. Mochnacki, radca s. kr.; Z. M. Dr. Landesberger, adwokat. Zgłoszenie do 31. października; likw. 14. listopada b. r. — W m. kon. Arona Imbera, kupca w Zbarażu K. K. Kowalski, adjunkt s. pow. w Zbarażu w miejsce Linka, sędziego pow. tamże. (S. obw. Tarnopol 5. września 1881 l. 12167). — Uchwałą s. kr. we Lwowie z 20. września 1881 l. 42113 otworzono konkurs do majątku Meilecha Menkesa; K. K. Miklaszewski, radca s. kr.; Z. M. Dr. Skowroński, adwokat. Zgłoszenia do 21. listopada; likw. 13. grudnia b. r. — W m. kon. M. Prochnika. Z. M. Dr. Berliner, adwokat, zastępcą Jan Strzelecki. (S. kr. Lwów 10. września 1881 l. 39451). — Uchwałą s. kr. w Krakowie z 17. września 1881 l. 19437 otworzono konkurs do majątku Eliasza Joachimsmana w Wieliczce; K. K. Edward Kraup, sędzia pow. w Wieliczce; Z. M. Dr. Leon, adwokat w Krakowie z substytucją Dra Chajesa, adwokata w Podgórzu. Zgłoszenia do 1. grudnia; likw. 6. grudnia b. r. — Uchwałą s. obw. w Tarnowie z 15. września 1881 l. 9132 otworzono konkurs do majątku Berla Schiffa w Tarnowie; K. K. Antoni Gabryszewski, adjunkt s. w Tarnowie; Z. M. Dr. Elias Goldhammer, adwokat. Zgłoszenia do 15. grudnia 1881; likw. 16. stycznia 1882. — Zniesiono kuratelę nad Konstantym Dąbrowskim uchwałą s. z 28. lutego 1868 l. 668 ustanowioną. (S. pow. Rohatyn 20. września 1881 l. 7349). — Uchwałą s. obw. w Kołomyi z 11. sierpnia 1881 l. 7802 otworzono konkurs do majątku Leiby Kalmnsa; K. K. Gaspary, sędzia pow. w Horodence; Z. M. Icek Schor w Horodence. Zgłoszenia do 30. października r. b. — Uchwałą s. kr. w Krakowie z 29. września 1881 l. 23761 otworzono konkurs do majątku H. Herza, kupca w Krakowie; K. K. Szybałski, adjunkt s. kr.; Z. M. Dr. Faustyn Jakubowski, adwokat z substytucją Dra Artura Leo, adwokata tamże. Zgłoszenia do 15. grudnia 1881; likw. 15. stycznia 1882. — Uchwałą s. obw. w Tarnowie z 29. września 1881 l. 12351 otworzono konkurs do majątku E. Verstäudiga, kupca w Tarnowie; K. K. Dr. Warchałowski, adjunkt sąd. w Tarnowie; Z. M. Dr. Gałeczki, adwokat. Zgłoszenia do 20. grudnia 1881; likw. 3. stycznia 1882.

Od Redakcji.

Do dzisiejszego numeru dołączamy w Dodatku: Statut Towarzystwa pod tyt.: „Wzajemna pomoc.”

